STUDIA TEOLOGICZNE
44(2026)

KS. HUBERT SIEPERT
ORCID: 0009-0009-1812-3491
DOI: 10.56898/ST.17440

TECHNONAUKA JAKO TWORZYWO KULTURY I KONTEKST RECEPCJI OBJAWIENIA

Streszczenie

Celem artykułu jest wyjaśnienie, w jaki sposób technonauka współkształtuje kulturę oraz warunki recepcji Objawienia w obliczu przemian ludzkiego doświadczenia. Analiza pojęciowa i hermeneutyczna lektura tekstów Magisterium Kościoła oraz literatury naukowej prowadzą do syntezy w ramach teologii fundamentalnej. Technonauka wpływa na środowisko życia, obraz świata i język odbiorcy orędzia chrześcijańskiego, nie określa jednak treści Objawienia ani nie determinuje aktu wiary. Wymaga to krytycznego dialogu między teologią, naukami i współczesną kulturą.

Słowa kluczowe: *technonauka; teologia kultury; inkulturacja; recepcja Objawienia; teologia fundamentalna.*

1. Wprowadzenie

Jednym z trwałych osiągnięć katolickiej refleksji teologicznej XX wieku jest przeświadczenie, że Kościół nie realizuje swojej misji wobec człowieka abstrakcyjnego, lecz wobec człowieka osadzonego w określonej rzeczywistości historycznej. Jan Paweł II podkreślał, że człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła. Programowa encyklika jego pontyfikatu *Redemptor hominis* odnosi tę myśl do osoby w całej prawdzie jej istnienia, zarówno osobowego, jak i wspólnotowego: w rodzinie, środowisku społecznym, narodzie i całej ludzkości. Droga Kościoła ku człowiekowi została wyzna-

czona przez Chrystusa i prowadzi przez tajemnice wcielenia i odkupienia[1].

Człowiek widziany jest jako byt zdolny do przyjęcia Objawienia w konkretnych warunkach historycznych[2]. Przyjęcie to dokonuje się z pomocą łaski, w historycznie ukształtowanym środowisku życia, przy udziale określonego aparatu pojęciowego i poznawczego. Rolą teologii powinno być rozpoznanie tego kontekstu w celu zrozumienia sytuacji egzystencjalnej adresata Objawienia. Służy to sferze poznawczej odkrywającej prawdę, a także może wesprzeć misję ewangelizacyjną Kościoła. Pytanie o stan, charakter i specyfikę kultury jako środowiska życia wydaje się zatem istotne dla teologii fundamentalnej.

Niemiecki teolog Hans Waldenfels napisał: „Podstawowym kontekstem zachodniej teologii jest nauka, albo raczej jej instytucjonalizacja w szkole – uniwersytecie, akademii lub szkole wyższej"[3]. Jednym z praktycznych następstw rozwoju nauk matematyczno-przyrodniczych jest postęp technologiczny, który osiągnął taki poziom, że technologie stały się w zasadzie integralną częścią ludzkiego doświadczenia. Poprzez własne wytwory i artefakty technologiczne człowiek coraz intensywniej postrzega świat i siebie samego. To nasuwa pytanie, jakie można postawić w ramach niniejszego artykułu: w jaki sposób naukowo-techniczne środowisko życia współkształtuje człowieka, który dopiero stawia pytanie o Objawienie, jego wiarygodność i możliwość przyjęcia?

Głównym problemem badawczym jest to, w jaki sposób technonauka staje się tworzywem współczesnej kultury oraz kontekstem przyjmowania i przeżywania wiary. Celem artykułu jest wyjaśnienie tego oddziaływania dla recepcji Objawienia. Określenie „tworzywo kultury" oznacza tu udział technonauki w kształtowaniu środowiska życia, obrazu świata i języka. Recepcja Objawienia oznacza natomiast rozumienie i przyjmowanie orędzia chrześcijańskiego przez człowieka żyjącego w tym kontekście. Proponowana i uzasadniana w artykule teza brzmi następująco: technonauka tworzy dziś materialne, poznawcze i symboliczne warunki ludzkiego doświadczenia. Człowiek przyjmuje Objawienie w kontekście historycznym, współ-

[1] Por. Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, n. 14, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html (odczytano: 22.09.2026).

[2] Wątek historyczności człowieka przedstawił Karl Rahner; por. K. Rahner, *Słuchacz Słowa*, tłum. R. Samek, Kęty 2007, s. 112-119.

[3] H. Waldenfes, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*, tłum. A. Paciorek, Katowice 1993, s. 62.

kształtowanym przez naukę i technikę, które wpływają na jego postawy, wartości, a także pojęcia i język komunikacji i opisu. Nie oznacza to, że technonauka stanowi źródło dla Objawienia albo normę wiary, ale jest jednak antropologicznym i kulturowym tłem uzdalniającym bądź uniemożliwiającym przyjęcie orędzia chrześcijańskiego.

Metodologicznie opracowanie ma charakter teoretyczno-normatywny: opis kulturowego oddziaływania technonauki zostaje odniesiony do teologicznych kryteriów jej obecności. Pierwszym krokiem jest analiza pojęciowa technonauki i jej kulturotwórczej funkcji. Następnie hermeneutyczna analiza wybranych tekstów Magisterium Kościoła oraz literatury teologicznej i filozoficznej służy przedstawieniu teologicznego rozumienia kultury, ze szczególnym uwzględnieniem nauczania papieża Franciszka. Trzecim krokiem jest synteza teologicznofundamentalna dotycząca technonaukowego horyzontu recepcji Objawienia. Dobór źródeł ma charakter celowy: obejmuje ujęcia zapośredniczenia doświadczenia przez technikę oraz wypowiedzi o kulturze, inkulturacji i relacji wiary do nauki. Filozofia techniki służy opisowi przemian doświadczenia, a źródła teologiczne ich interpretacji w świetle wiary.

2. Technonauka jako kategoria opisu współczesności

Postęp w dziedzinie nauki i techniki jest niewątpliwy i pociąga za sobą głębokie następstwa cywilizacyjne[4]. Tradycyjnie dziedziny te traktowano jako odrębne względem siebie. Zwyczajowo nauki matematyczno-empiryczne postrzegano przede wszystkim przez ich wymiar poznawczy i moc wyjaśniającą. Nauka dąży do poznania prawdy, opisując rzeczywistość za pomocą modeli poddawanych sprawdzaniu metodami matematyczno-empirycznymi[5]. Najczęściej wobec tak pojmowanej nauki teologia zajmuje swoje stanowisko, wchodząc z nią w jakąś formę dialogu, napięcia, konfliktu czy też integracji i współpracy[6]. Technikę z kolei przyporządkowy-

[4] Por. Leon XIV, encyklika *Magnifica humanitas*, n. 4, Kraków 2026.

[5] Myślenie modelowe obecne jest także w systematyce teologicznej. Jak zauważa Jan Słomka, ma ono swoje źródło w naukach matematycznych i fizycznych; por. J. Słomka, *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika*, „Studia Bobolanum" 32 (2021), nr 1, s. 72.

[6] Na polskim gruncie artykułem przedstawiającym formy relacji teologii względem nauki jest tekst Rafała Pokrywińskiego; por. R. Pokrywiński, *Teologicznofundamentalne modele relacji teologii i nauk ścisłych*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego", 36 (2016) nr 2, s. 31–61.

wano sferze praktycznej. Heidegger na początku swojego tekstu pt. *Pytanie o technikę* przedstawił dwa powszechne sądy o niej. Pierwszy jest taki, że technika to środek do osiągania celów. Ma charakter narzędziowy. Drugi z kolei wskazuje, że technika jest czynem człowieka, co lokuje działanie techniczne mniej w sferze poznawczej, a bardziej w technicznej *praxis*[7].

Jak zauważa Andrzej Kiepas, to rozdzielenie techniki i nauki rzutowało na pojmowanie tych dziedzin i ich związku z etyką, a szerzej na umiejscowienie ich obecności w porządku społecznym i kulturowym (aksjologicznym)[8]. Przez długi czas w niektórych ujęciach naukę i działalność techniczną postrzegano jako rzeczywistości neutralne w wymiarze aksjologicznym i kulturowym. Jednak w latach 60. i 70. XX wieku nastąpił tzw. zwrot normatywny, zmieniający postrzeganie nauki i techniki jako dziedzin neutralnych etycznie[9].

Można zadać pytanie: czy faktycznie mówienie o technonauce jest uzasadnione? Warto najpierw odróżnić historię terminu od wcześniejszych idei wiążących wiedzę z działaniem, kojarzonych między innymi z Francisem Baconem[10]. Jak zauważa wspomniany powyżej Andrzej Kiepas w swojej monografii *Filozofia techniki w dobie nowych mediów*, pojęcie technonauki pozostaje niejednoznaczne. Bliskość nauki i techniki w niektórych obszarach nie oznacza bowiem ich pełnego zespolenia ani zaniku względnej niezależności tych dziedzin[11]. Koncepcja technonauki pojawia się w pracach francuskiego filozofa Gastona Bachelarda jeszcze w pierwszej połowie XX wieku, a sam termin wprowadził Gilbert Hottois, który upowszechnił tę koncepcję w drugiej połowie XX wieku[12]. Od początku integralną częścią namysłu nad zjawiskiem technonauki było postrzeganie postępu technologicznego i naukowego jako nieneutralnych etycznie rzeczywistości względem życia społecznego.

---

7 Por. M. Heidegger, *Pytanie o technikę*, w: Tenże, *Odczyty i rozprawy*, tłum. J. Mizera, Warszawa 2007, s. 8.

8 Por. A. Kiepas, *Odpowiedzialność technonauki – nowe problemy i wyzwania*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej" 85 (2015), s. 166.

9 Por. Tenże, *Człowiek wobec wyzwań filozofii techniki*, Katowice 2000, s. 11 i nast.

10 Bacon łączył wiedzę z działaniem i wpływem na świat. Pisał, że wiedza i potęga to w zasadzie jedno i to samo; por. F. Bacon, *Novum Organum*, księga I, aforyzm 3, tłum. J. Wikarjak, Warszawa 1955, s. 57.

11 Por. A. Kiepas, *Filozofia techniki w dobie nowych mediów*, Katowice 2017, s. 126.

12 Por. R. Z. Morawski, *Etyczne wyzwania technonauki – techniki informacyjne*, „Nauka", 2 (2022), s. 9.

Tacy myśliciele XX wieku jak Romano Guardini[13], Jacques Ellul[14], a także żyjący współcześnie Mustafa Suleyman zwracali[15] i zwracają uwagę na to, że wraz z rozwojem technologii wzrasta także zagrożenie egzystencjalne. Dla nich źródłem tego zagrożenia jest brak proporcjonalności pomiędzy rosnącą potęgą techniki a odpowiedzialnością człowieka i jego siłą moralną[16]. W podobnym tonie wypowiedział się Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis, pisząc*, że „Człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem — i bardziej jeszcze — pracy jego umysłu, dążeń jego woli"[17].

W perspektywie ścisłego rozróżnienia uzasadniona zostaje dystynkcja między nauką, która funkcjonuje w sferze poznawczej, a techniką, mającą swoje umiejscowienie w praktyce. Jednak, jeśli spojrzy się szerzej na efekty działania naukowców i techników i ich implikacje w społeczeństwie, to sytuacja staje się bardziej złożona. Nie można do końca przyjąć uproszczonego modelu, który przedstawia technikę tylko jako praktyczne zastosowanie wyników badań naukowych i eksperymentów. Tym bardziej że sprzęganie się ze sobą nauki i techniki nie tylko prowadzi do ich bliskiej relacji, ale także utrudnia ich pełne rozdzielenie.

Pojęcie technonauki powiązane jest w literaturze m.in. z tzw. postkonstruktywizmem, w ramach którego postuluje się, aby technonaukę rozpatrywać w różnych wymiarach i na tle społecznym, ekonomicznym, politycznym, kulturowym[18]. Ewa Bińczyk łączy technonaukę z socjologią wiedzy, wskazując, że procesy konstruowania i stabilizowania wiedzy nie mają charakteru wyłącznie społecznego. Uczestniczą w nich powiązane ze sobą czynniki materialne, normatywne, organizacyjne i symboliczne. Powstanie tego, co uznaje się za fakty, wymaga zatem uwzględnienia także materialnych warunków badań[19].

Pokazuje to, że technonauka, która łączy w sobie elementy poznawcze z praktycznymi rozwiązaniami i wpływem na społeczeństwo, jest jednym

[13] Por. R. Guardini, *Listy znad jeziora Como*, tłum. K. Markiewicz, Warszawa 2021.
[14] Por. J. Ellul, *The Technological Society*, tłum. J. Wilkinson, New York 1964.
[15] Por. M. Suleyman, M. Bhaskar, *Nadchodząca fala. Sztuczna inteligencja, władza i najważniejszy dylemat ludzkości w XXI wieku*, tłum. J. Hunia, Kraków 2024.
[16] Por. R. Z. Morawski, *Etyczne wyzwania technonauki*, s. 10.
[17] Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, n. 15.
[18] Por. R. A. Lizut, *Technika a wartości. Spór o aksjologiczną neutralność artefaktów*, Lublin 2014, s. 60.
[19] Por. E. Bińczyk, *Technonauka w społeczeństwie ryzyka*, Toruń 2012, s. 69–70.

z aktywnych elementów konfiguracji społeczno-kulturowej. W przyjętym tu ujęciu technonauka jest sprzężonym systemem praktyk poznawczych, technologicznych i instytucjonalnych, w którym wytwarzanie wiedzy oraz zdolność technicznego przekształcania rzeczywistości wzajemnie się warunkują, a ich skutki wchodzą w strukturę codziennego życia. Pozwala to na przezwyciężenie swoistego somnambulizmu technologicznego, czyli niedostatecznej świadomości wpływu techniki i nauki na ludzkie życie[20]. Pojęcie technonauki, także jako formy oddziaływania społecznego, może być pomocne w głębszym rozumieniu własnych uwarunkowań kulturowych. Właśnie w tym ujęciu będzie się ono pojawiać w artykule jako rzeczywistość powiązania ze sobą nauki i techniki, w kontekście ich oddziaływania na imaginarium społeczne, rozumiane tu jako podzielane wyobrażenia o świecie i miejscu człowieka w nim.

Znaczący wpływ nauki i techniki na życie społeczne zauważył Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes*. Dokument ten stwierdza, że rozwój nauk i ich studiowanie w celu poznawania rzeczywistości jest czymś szlachetnym i rozwijającym. Wzrost poczucia solidarności międzynarodowej i świadomości odpowiedzialności za innych, bardziej potrzebujących, oraz współpraca w gremiach badawczych mają znaczenie dla rozwoju kultury, ale także mogą stanowić podłoże pod przyjęcie Ewangelii[21]. Sobór zauważa także, że absolutyzowanie metody naukowej może sprzyjać fenomenalizmowi i agnostycyzmowi. Natomiast przecenianie możliwości technologii może kierować człowieka do swoistego samouwielbienia, w którym zatraci on potrzebę ukierunkowania na wartości wyższe i na samego Boga[22]. Wątek ten rozwija również papież Franciszek w swojej encyklice *Laudato si'*, wskazując, że wytwory techniki nie są neutralne wobec stylów życia, a paradygmat technokratyczny może zawężać sposób rozumienia człowieka i świata[23].

3. Technika jako medium, nie tylko instrument

Myślenie o sprzężeniu pomiędzy techniką i nauką dobrze ilustruje

[20] Por. A. Lizut, *Technika a wartości*, s. 113–114.

[21] Por. Sobór Watykański II, konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* (dalej: KDK), n. 57.

[22] Por. tamże.

[23] Por. Franciszek, encyklika *Laudato si'*, n. 106–108, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html (odczytano: 13.10.2026).

współczesne dystansowanie się wobec rozumienia technologii tylko jako narzędzia. Obecnie coraz częściej postrzega się nowe technologie jako medium, poprzez które człowiek wchodzi w relację ze światem[24]. To zapośredniczenie rzeczywistości za pomocą narzędzi postrzegane jest wręcz jako coś głęboko naturalnego i zakorzenionego w naturze ludzkiej, nie tylko wśród myślicieli świeckich. Papież Franciszek w 2024 roku w swoim przemówieniu na szczycie państw G7 podkreślił, że zdolność konstruowania narzędzi pozwala mówić o „kondycji techniczno-ludzkiej". Relacja człowieka ze środowiskiem jest od początku zapośredniczona przez wytwarzane narzędzia, a historia cywilizacji pozostaje związana z ich rozwojem. Zdolność ta wyraża możliwość przekraczania ograniczeń biologicznych, nie jest więc jedynie oznaką ludzkiego niedoboru[25].

Wypowiedź ta warta jest przytoczenia, gdyż wskazuje, że zdolność tworzenia i używania narzędzi jest integralną częścią ludzkiego sposobu życia. Dla papieża Franciszka zdolność tworzenia technologii wskazuje, że człowiek jest w stanie przekraczać swoje biologiczne ograniczenia[26].

Natomiast we współczesnej filozofii techniki to zapośredniczenie ludzkiego doświadczenia przez artefakty technologiczne jest ujmowane na różne sposoby. Powiązanie techniki i nauki w formie technonauki ma znaczenie dla ludzkiego doświadczenia i interpretacji rzeczywistości. Wskazuje na to Langdon Winner, który zauważa, że techniki nie są tylko pomocami przy ludzkim działaniu, ale zmieniają także znaczenie i percepcję tego działania[27]. Technologie strukturalizują ludzkie działanie i wpływają na percepcję rzeczywistości. Zmieniają znaczenie pojęć – modyfikuje się np. pojęcie pracy; wpływają na nastawienia i oczekiwania – jakość leczenia, szybkość i zakres dostępu do towarów i usług; wpływają też na percepcję świata – kierowca patrzy na świat przez pryzmat drogi[28], a jako współczesny przykład można wskazać aplikacje randkowe, które mogą wpływać na postrzeganie związków i relacji międzyludzkich, co może prowadzić do algorytmicznego organizowania kontaktów[29].

---

[24] Por. A. Kiepas, *Filozofia techniki w dobie nowych mediów, s. 21–36.*

[25] Franciszek, *Przemówienie na szczycie państw G7, 14 czerwca 2024 roku*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2024/june/documents/20240614-g7-intelligenza-artificiale.html (odczytano: 24.09.2026).

[26] Por. tamże.

[27] Por. L. Winner, *The Whale and the Reactor. A Search for Limits in an Age of High Technology*, Chicago 1986, s. 6.

[28] Por. tamże, s. 8.

[29] Por. Z. Rzepkowski, *Samotność w czasach AI*, https://haimagazine.com/pl/ai_lifestyle/sa-

Intuicję o wpływie technonauki na społeczeństwo wyraził Neil Postman w swojej publikacji pt. *Technopol: triumf techniki nad kulturą*[30]. Ten amerykański myśliciel przedstawił w swoim dziele pochód nauki i techniki poprzez kulturę zachodnią coraz bardziej zawłaszczający poszczególne segmenty życia zarówno jednostek, jak i społeczeństw. Postman pokazuje transformację społeczeństwa w technokrację, a następnie w technopol, wskazuje na wpływ maszyn na sztukę medyczną, na komunikację, na moc obliczeniową, na „hegemonię liczb", rozumianą jako możliwość ujmowania człowieka, jego wartości, zdolności i umiejętności za pomocą miar ilościowych. Jednak najciekawsza wydaje się w myśli Postmana tzw. niewidzialna technologia. Poprzez to pojęcie Postman rozumie takie struktury poznawcze, które nie są bezpośrednio namacalne i nie zawsze uświadomione, a które organizują sferę poznawczą i sferę działania. Te technologie to: język, liczby, statystyka, szkolne oceny i modele zarządzania[31].

Wydaje się, że dla teologii ta tzw. „niewidzialna technologia" stanowi najciekawszą przestrzeń do eksploracji, gdyż głęboko kształtuje ludzką podmiotowość oraz wpływa na przyjmowanie i odrzucanie różnych postaw i poglądów, w tym religijnych. Co więcej, współcześnie struktury te znajdują się pod silnym wpływem techniki i nauki, które współtworzą to, co można określić jako obraz świata. Właśnie w obrębie tego obrazu świata funkcjonuje religia, Kościół i teologia jako refleksja nad wiarą[32]. Zrozumienie tego obrazu, który kształtowany jest przez technonaukę, pozwala lepiej wyrażać wiarę Kościoła, wchodzić w dialog ze współczesną wiedzą, a także lepiej rozumieć warunki recepcji Objawienia.

Na zakończenie tej części artykułu warto jeszcze pokrótce przedstawić myśl zaprezentowaną przez Dona Ihdego, który zajął się także techniką jako rzeczywistością, poprzez którą człowiek interpretuje świat. Opisał on kilka relacji, poprzez które artefakty współkształtują ludzkie doświadczenie. Są to:

motnosc-w-czasach-ai/, (odczytano: 28.09.2026). Przywołany tekst służy ilustracji problemu, nie stanowi podstawy do określenia skali zjawiska.

30 Por. N. Postman, *Technopol: triumf techniki nad kulturą*, tłum. A. Tanalska-Duręba, Warszawa 1995.

31 Por. tamże, s. 147-171. Refleksja nad językiem, kulturą i wpływem technonauki stanowi interesujący kierunek badań, tutaj – ze względu na tematykę i zakres artykułu – jedynie zasygnalizowany, ale warty dalszego rozwijania.

32 Por. T. Pabjan, *Dogmatyka w kontekście nauk ścisłych*, w: *Dogmat i metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. R. Woźniak, Kraków 2021, s. 166–171.

- relacje ucieleśnienia (*embodiment relations*). Człowiek poprzez narzędzia postrzega świat, np. dzięki okularom koryguje swój wzrok. W tej sytuacji użytkownik nie skupia się na samych okularach, ale poprzez nie doświadcza świata swoimi zmysłami;
- relacje hermeneutyczne (*hermeneutic relations*). Technologia dostarcza pewnych reprezentacji rzeczywistości, które następnie zostają zinterpretowane przez człowieka. Przykładem może być termometr, gdy nie doświadcza się bezpośrednio temperatury, ale można ją odczytać z urządzenia;
- relacje inności (*alterity relations*). Człowiek doświadcza technologii jako rzeczywistości odrębnej, quasi-podmiotowej. W tym rozumieniu technologii można umiejscowić współcześnie rozwijane chatboty konwersacyjne, generatywną sztuczną inteligencję, a także rozwijającą się robotykę. Chodzi tu o sposób doświadczania technologii, a nie o to przypisywanie jej statusu osoby;
- relacje tła (*background relations*). Technologia działa na obrzeżach świadomego życia ludzkich społeczności i kształtuje środowisko, w którym człowiek żyje. Są to całe infrastruktury technologiczne, jak automatyczne systemy grzewcze i oświetleniowe czy infrastruktura cyfrowa i internet rzeczy. W doświadczeniu podmiotu w zasadzie technologia pozostaje niezauważona, dopóki poprawnie funkcjonuje[33].

W zasadzie dla teologii powyższe cztery płaszczyzny, poprzez które podmiot ludzki doświadcza rzeczywistości, stanowią przestrzeń dialogu i krytycznej refleksji. W mojej opinii najbardziej interesujące są relacje tła i relacje hermeneutyczne, które można zestawić z Postmanowską „niewidzialną technologią", ponieważ oba ujęcia kierują uwagę na warunki doświadczenia, które nie zawsze są świadomie rozpoznawane. Nie są to jednak pojęcia tożsame. Ihde opisuje relacje z technologią. Postman zaś także przyswojone sposoby myślenia. Przykłady algorytmizacji życia, rozwoju sztucznej inteligencji i inżynierii społecznej stosowanej chociażby w Chinach, na co wskazałem w swoim artykule poświęconym algokracji i chińskim systemom kredytu społecznego[34], ukazują znaczenie tego rozwoju dla antropologii oraz ochrony ludzkiej wolności i sumienia.

[33] Por. D. Ihde, *Technology and the Lifeworld*, Bloomington–Indianapolis 1990, s. 72–123.

[34] Por. H. Siepert, *Algokracja a godność osoby ludzkiej. Krytyczna analiza w świetle nauczania Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie" 187 (2026), nr 1, s. 137.

4. Teologia kultury

Po rozpatrzeniu zjawiska technonauki jako rzeczywistości wpływającej na ludzką kulturę, należałoby pokrótce powiedzieć kilka słów o tym, czym tak właściwie jest sama kultura, szczególnie w jej teologicznym ujęciu[35]. W mojej opinii punktem wyjścia, a zarazem punktem odniesienia w teologicznym rozumieniu kultury są słowa papieża Franciszka z jego programowej adhortacji *Evangelii gaudium*. Papież ujmuje w niej kulturę jako historycznie kształtowany styl życia społeczności oraz sposób jej relacji z ludźmi, stworzeniem i Bogiem. Zwraca uwagę na społeczną naturę osoby i jej nieodłączne usytuowanie kulturowe. W tym kontekście stwierdza, że łaska zakłada kulturę, a Boży dar wciela się w kulturę tych, którzy ten dar przyjmują[36].

Wypowiedź papieża Franciszka może być rozumiana jako pewna próba opisowego przedstawienia kultury ludzkiej w kontekście działalności Kościoła, jego relacji ze światem oraz przyjmowania przez poszczególne narody i społeczności Ewangelii. Mimo że umiejscowiona jest ona w kontekście teologii, to można w niej wyróżnić trzy główne płaszczyzny, w których rozpatrywana jest kultura: 1) antropologiczno-historyczną; 2) eklezjologiczną; 3) charytologiczną.

Papież Franciszek przedstawia kulturę jako historycznie kształtowany styl życia. Wskazuje to na to, co zostało wcześniej powiedziane: człowiek jest „człowiekiem historycznym", ukształtowanym poprzez prądy intelektualne, aksjologiczne i techniczne swojej epoki. Poprzez kulturę człowiek doskonali i rozwija różnorodne dary ducha i ciała.

Gaudium et spes wskazuje, że kultura służy poznawaniu i przekształcaniu świata, rozwijaniu zdolności ducha i ciała, doskonaleniu życia społecznego oraz wyrażaniu doświadczeń duchowych i dążeń człowieka[37]. Sobór wskazuje ponadto na trwałość dorobku kulturowego i możliwość jego przekazywania, co wskazuje na jego historyczny i kulturowy charakter[38]. Człowiek jest w stanie swoje dzieła kulturowe przekazywać kolejnym pokoleniom. Stąd uzasadnione jest mówienie o dziedzictwie duchowym, które zostaje przekazywane poprzez historię[39]. Pociąga to za sobą dwutorowe

[35] Szersze rozumienie kultury symbolicznej, obejmujące między innymi język, sztukę, religię, naukę i wartości moralne, przedstawia Alan Barnard; por. A. Barnard, *Antropologia społeczna a pochodzenie człowieka*, tłum. O. Siara, Warszawa 2022, s. 50.

[36] Por. Franciszek, adhortacja *Evangelii gaudium*, Wrocław 2014, n. 115.

[37] Por. KDK, n. 53.

[38] Por. tamże.

[39] Por. tamże.

rozumienie kultury: antropologiczne, które daje podstawę do rozumienia i rozwoju swojego człowieczeństwa tu i teraz, oraz historyczne, które pozwala kulturze trwać przez wieki, przekraczając czas i przestrzeń.

Drugi wymiar to wymiar eklezjologiczny. Ma on głębokie znaczenie dla samorozumienia się Kościoła. Papież Franciszek jasno zaznacza, że Lud Boży wciela się w historię różnych narodów, ludów i społeczeństw. Stawia to teologię, w tym także eklezjologię, przed głębokim i trudnym pytaniem: jak to, co absolutne i wieczne, może wyrazić się w tym, co historycznie uwarunkowane, tj. w ludzkiej historii?

W tym kontekście pytanie o Kościół i sposób, w jaki rozumie on ludzką społeczność w jej zróżnicowaniu kulturowym, jest pytaniem o jego obecność w rodzinie ludzkiej i sposób przekazywania Ewangelii. W adhortacji *Querida Amazonia* papież Franciszek zauważył, że ewangelizacja tego obszaru świata nie powinna bazować na kolonizacji kulturowej, ale na wydobyciu z jego dziedzictwa i historii tego, co najlepsze. Tak jak w świecie przyrody są pewne właściwości i zdolności, które należy pielęgnować i jednocześnie uważać, aby nie zostały bezpowrotnie utracone, tak samo i ludzkie kultury niosą w sobie pewne wartości zasługujące na pielęgnowanie i rozwój[40]. Wartościową postawą jest w pewnym stopniu umiejętność wyjścia poza własne korzenie i utarte schematy myślenia, aby spotkać się z innymi przy wspólnym stole człowieczeństwa w poszukiwaniu nadziei. Dla papieża Franciszka odmienność kulturowa nie musi oznaczać izolacji: spotkanie z innymi może pogłębiać własną tożsamość i otwierać na wzajemne wzbogacenie[41].

Katolickość Kościoła pozwala zachować różnorodność ludów i języków w jedności wiary. Powszechność Kościoła wyraża się w jego misji i posłaniu. Jest on bowiem posłany do wszystkich ludów, narodów i języków, aby ludzi stworzonych przez Boga zgromadzić w jedności. Dlatego Kościół dąży do jedności całej ludzkości, która nie znosi różnorodności kulturowej[42]. Kościół po dniu Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2, 1–11) przemawia różnymi językami i kulturami. Teologia powinna uwzględniać różnorodność kulturową oraz rozpoznawać możliwość przyjmowania z kultur tego wszystkiego, co dobre i szlachetne, i dopełniania tych wartości w świetle Ewangelii[43].

Jest to kontynuacja myśli zawartej w *Gaudium et spes*, gdzie Ojcowie

[40] Por. Franciszek, adhortacja *Querida Amazonia*, Wrocław 2020, n. 28.
[41] Por. tamże, n. 37.
[42] Por. Sobór Watykański II, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* (dalej: KK), n. 13.
[43] Por. Franciszek, adhortacja *Querida Amazonia*, n. 66.

soborowi zauważyli, że Kościół poprzez wieki, w celu głoszenia Ewangelii, korzystał z mądrości napotykanych ludów i dorobku ich kultur. Korzystał z dorobku intelektualnego i języka filozofii, pojęć zrozumiałych dla adresatów, do których kierował swoje przesłanie. Wszystko to nie miało na celu rezygnacji z prawd wiary bądź bezkrytycznej akomodacji do potrzeb społecznych czy psychologicznych, ale zawsze miało służyć misji ewangelizacyjnej Kościoła i jego żywej obecności w kulturze[44].

Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że Ewangelia głoszona przez Kościół przekracza poszczególne kultury, nie wyczerpuje się w żadnej z nich i pozostaje kryterium ich oceny[45]. Międzynarodowa Komisja Teologiczna podkreśla, że głęboki szacunek wobec ludzkich kultur, a mówiąc bardziej precyzyjnie, wobec tego wszystkiego, co jest tam szlachetne i dobre, nie może nigdy prowadzić do synkretyzmu. Recepcja kultury przez teologię powinna dokonywać się z szacunkiem, lecz krytycznie[46]. Dotyczy to także obecności Kościoła we współczesnej kulturze technonaukowej.

Ostatnia część wypowiedzi papieża Franciszka, wyróżniona w artykule, podejmuje wątek charytologiczny. Sformułowanie łaska zakłada kulturę (*gratia supponit culturam*) nawiązuje do tomistycznej zasady łaska zakłada naturę (*gratia supponit naturam*). Relacja pomiędzy łaską a naturą jest jedną z fundamentalnych kwestii teologicznych. Łaska uświęcająca jest uczestnictwem w życiu Boga, natomiast natura oznacza to, co konstytuuje człowieka jako człowieka. Hipoteza natury czystej (*natura pura*) ujmuje naturę ludzką w abstrakcji od nadprzyrodzonego powołania. Łaska jest niezasłużonym darem Boga, który przez Chrystusa uzdrawia człowieka z grzechu i wynosi go do komunii ze sobą[47]. Teologia posługuje się także rozróżnieniem pomiędzy *gratia creata*, czyli stworzonym skutkiem Bożego udzielania się w człowieku, a *gratia increata*, czyli samym Bogiem udzielającym się człowiekowi, w szczególności Duchem Świętym jako Darem[48]. Szczególnie to drugie rozumienie łaski będzie miało znaczenie dla późniejszej części artykułu.

Człowiek może przyjąć łaskę dzięki wolnej i niezasłużonej inicjatywie

44 Por. KDK, n. 44.

45 Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wiara i inkulturacja*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–2000*, red. J. Królikowski, Kraków 2022, s. 277.

46 Por. tamże.

47 Por. H. Wagner, *Dogmatyka*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2007, s. 245.

48 Por. B. Czyżewski, *Pneumatologia w isagodze Juniliusza Afrykańczyka*, „Verbum Vitae" 37 (2020), nr 1, s. 175–179.

Boga; otwartość natury na ten dar nie oznacza zdolności osiągnięcia go własnymi siłami ani należności łaski. Natura jest rozumiana na sposób metafizyczny, jako to, co konstytuuje byt w jego własnym bycie, wraz z dynamizmem ukierunkowanym na realizację jego własnych celów. Od Boga pochodzi to, że natury są tym, czym są, oraz od Niego pochodzą też ich własne cele. Człowiek jako obraz Boga jest w stanie odczytać stwórczą intencję Boga skierowaną ku niemu dzięki swej rozumnej naturze[49].

W kontekście niniejszego wywodu istotne jest przejście od abstrakcyjnego rozpatrywania natury ludzkiej do człowieka konkretnego, istniejącego w historycznych i kulturowych uwarunkowaniach. Człowiek jako konkretna, istniejąca osoba odpowiada na wezwanie Boga do komunii w swoim historycznym, a co za tym idzie także kulturowym uwarunkowaniu[50]. Sama kategoria natury czystej (*natura pura*) nie wystarcza do opisu historycznych i kulturowych warunków przyjmowania łaski. Nie oznacza to jednak odrzucenia metafizycznego rozumienia natury ludzkiej[51].

To otwiera drogę w stronę historycznie rozumianego działania łaski wobec konkretnych osób oraz wspólnot. Taką ścieżką podąża papież Franciszek, komentując myśl, że łaska zakłada kulturę i Boże działanie wciela się w konkretną kulturę ludzką. Dla niego działanie to ma wymiar dwutorowy. Z jednej strony zachodzi relacja zstępująca: gdy pewna wspólnota kulturowa przyjmuje orędzie Ewangelii, Duch Święty zapładnia jej kulturę, przemieniając ją mocą Ewangelii[52]. Jednak dla podejmowanego tu problemu szczególnie interesująca jest linia wstępująca, gdyż w ujęciu papieża Franciszka sam Kościół w procesie inkulturacji przyjmuje pewne wartości i postawy z kultury, w którą się wciela. Dokonuje się to za sprawą Ducha Świętego, który tajemniczo zasiał w tej kulturze pewne dary łaski. W ten sposób: „Duch Święty ozdabia Kościół, ukazując mu nowe aspekty Objawienia i obdarzając go nowym obliczem"[53]. Nie oznacza to uzupełniania depozytu wiary, lecz pogłębienie rozumienia i wyrażania Objawienia w odmiennych warunkach kulturowych.

Przywołane wyżej fragmenty *Querida Amazonia* odnoszą się do sytuacji Kościoła w Amazonii, jednak spojrzenie na relacje pomiędzy łaską, rozu-

[49] Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wiara i inkulturacja*, s. 263.

[50] Por. H. Wagner, *Dogmatyka*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2007, s. 245.

[51] Zwrócenie się w stronę historycznego, konkretnego ludzkiego doświadczenia teologia katolicka zawdzięcz ruchowi tzw. „nowej teologii", rozwijanej szczególnie na terenie Francji w czasie trwania II wojny światowej; por. D. Modro, *Geneza nurtu nouvell théologie*, „Kieleckie Studia Teologiczne", 18 (2019), s. 138–145.

[52] Por. Franciszek, adhortacja *Querida Amazonia*, n. 68.

[53] Franciszek, adhortacja *Evangelii gaudium*, n. 116.

mianą jako działanie Ducha Świętego i Jego obecność, a kulturą ma w sobie potencjał uniwersalny. Ta relacja dotyczy także Kościoła żyjącego i rozwijającego się w kulturze euroatlantyckiej, współkształtowanej w znacznym stopniu przez technonaukę. Stąd warto przyjrzeć się, jak teologia i Kościół mogą być obecne w tym kontekście oraz jak teologia powinna odnosić się do współczesnej kultury zachodniej. Jest to zastosowanie zasady inkulturacji przez analogię, a nie przeniesienie szczegółowych rozwiązań dotyczących Amazonii.

5. Technonaukowy horyzont recepcji Objawienia

Przez technonaukowy horyzont recepcji rozumiem współkształtowane przez naukę i technikę warunki rozumienia i przyjmowania orędzia chrześcijańskiego: środowisko życia, obraz świata oraz język. Technonauka współtworzy kulturę, kształtuje percepcję, ale nie jest treścią Objawienia. Nie ustanawia norm wiary ani nie jest częścią depozytu wiary. Jej znaczenie jest kontekstualne i hermeneutyczne. Dotyczy sytuacji odbiorcy i sposobów rozumienia przekazu. Stanowi tło dla recepcji Objawienia oraz kształtuje obraz świata tych, którzy Objawienie wyjaśniane i przekazywane przez teologię przyjmują, odrzucają bądź też są na nie obojętni.

Tadeusz Pabjan zauważa, że współczesny odbiorca przekazu teologicznego jest w dużym stopniu ukształtowany przez dorobek nauk ścisłych. Nauki te stanowią ważne źródło informacji o świecie przyrody i stają się kluczem interpretacyjnym ludzkiej wiedzy i doświadczenia. Wiedza ta może docierać do odbiorcy także przez media społecznościowe, często w uproszczonej formie[54]. Są to informacje zaczerpnięte z dorobku nauk ścisłych i przyrodniczych, które wpływają na interpretację i obraz rzeczywistości. Może to w konsekwencji prowadzić do sprzecznych obrazów świata. Z jednej strony współczesny odbiorca przesiąknięty jest informacjami wynikającymi z dorobku nauk ścisłych, a z drugiej – może spotykać formy przekazu religijnego odwołujące się do nieaktualnego obrazu świata.

Współcześni teologowie, tak samo jak i Urząd Nauczycielski Kościoła[55], coraz częściej dostrzegają tę kwestię. Na polskim gruncie potrzebę dialogu teologii z naukami podejmuje Grzegorz Strzelczyk. Warty uwagi jest

[54] Por. T. Pabjan, *Dogmatyka w kontekście nauk ścisłych*, s. 168.

[55] Por. Leon XIV, List apostolski, *Kreślić nowe mapy nadziei*, n. 9.2, https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/apost_letters/documents/20251027-disegnare-nuove-mappe.html, (odczytano: 14.10.2026).

szczególnie jego artykuł poświęcony relacji pomiędzy neuronaukami a antropologią teologiczną, gdzie postuluje stworzenie interdyscyplinarnej subdyscypliny, której przedmiotem byłoby badanie wzajemnych oddziaływań teologii i neuronauki[56]. Kluczem w tym sformułowaniu jest słowo „wzajemnych". W mojej opinii dialog teologii z naukami nie powinien ograniczać się do jednostronnej recepcji ich wyników przez teologię. Również badacze nauk ścisłych i przyrodniczych, zachowując autonomię swoich metod, mogą otwierać się na egzystencjalny, etyczny i mądrościowy wymiar teologii.

Teologia, wspierając przepowiadanie Ewangelii, musi posługiwać się jakimś obrazem świata. Obraz ten współkształtuje dorobek nauk ścisłych i przyrodniczych. Sama refleksja teologiczna dysponuje odpowiednimi metodami badawczymi, które pozwalają na interpretację i egzegezę tekstów biblijnych oraz systematyczne ujmowanie prawd wiary. Teologia nie ma jednak metod badawczych, które pozwalałyby jej na określanie reguł rządzących przyrodą i opisywanie praw fizycznych[57]. Traktowanie tekstów biblijnych jako bezpośredniego źródła wyjaśnień przyrodniczych prowadzi do pomieszania porządków poznania i może podważać wiarygodność przekazu teologicznego oraz prowadzić do fundamentalistycznej lektury Pisma Świętego[58].

Brak rzetelnego dialogu teologii z naukami ścisłymi i przyrodniczymi utrudnia obecność w kulturze mądrości i sensotwórczego potencjału chrześcijańskiego Objawienia. Odcięcie się od dialogu z naukami może pociągać za sobą marginalizację teologii[59], ale także ograniczenie dostępu kul-

[56] Por. G. Strzelczyk, *Neuronauki a zagadnienie wiedzy Jezusa*, „Scientia et Fides" 4 (2016), nr 1, s. 196.

[57] Por. T. Pabjan, *Dogmatyka w kontekście nauk ścisłych*, s. 169.

[58] „Fundamentalistyczna lektura Biblii opiera się na założeniu, że Biblia, będąc natchnionym i wolnym od błędu Słowem Bożym, powinna być odczytywana i interpretowana dosłownie we wszystkich szczegółach. Jednakże przez «interpretację dosłowną» rozumie się tu jakby pierwsze rozumienie, «literalne» czyli wykluczające wszelkie próby rozumienia Biblii z uwzględnieniem jej historycznego powiększania się i rozwoju. Założenie to sprzeciwia się więc stosowaniu metody historyczno-krytycznej, podobnie zresztą jak odrzuca ono posługiwanie się wszelkimi innymi metodami naukowymi przy interpretacji Biblii"; Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 57-58.

[59] O marginalizacji i autoreferencyjności teologii pisał papież Franciszek w motu proprio *Ad theologiam promovendam* skierowanym do Papieskiej Akademii Teologicznej; por. Franciszek, motu proprio *Ad theologiam promovendam*, n. 5, https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/20231101-motu-proprio-ad-theologiam-promovendam.html (odczytano: 26.09.2026). Warte zauważenia jest to, że papież Franciszek opi-

tury technonaukowej do głębi mądrości duchowej i nadziei, jaka wynika z przesłania Ewangelii[60].

Michał Heller z kolei postuluje wprowadzenie do refleksji teologicznej tego, co sam określa teologią nauki. Nie jest to, w ujęciu polskiego teologa i kosmologa, próba zaanektowania nauk na rzecz myślenia teologicznego. Chodzi bardziej o pogłębiony namysł nad nauką z perspektywy teologii. Może to pomóc teologii lepiej zrozumieć Objawienie i odróżniać jego treść od historycznie uwarunkowanych obrazów świata. Taka refleksja może też sprzyjać głębszemu rozumieniu języka, w którym teologia wyraża treści wiary[61].

Pozostając przy języku, trzeba zaznaczyć, że technonauka jako czynnik oddziałujący na kulturę kształtuje także ludzki język. Zmianie ulegają znaczenia takich pojęć jak „inteligencja", „osoba", „relacja", „informacja", „twórczość" oraz upowszechniają się terminy takie jak „algorytm", „bot", „platforma streamingowa". Technonauka nie tylko dostarcza poznania naukowego i nowych technologii, ale również nowych znaczeń i redefiniuje stare. Można powiedzieć, że technonauka jest środowiskiem semantycznym, czyli kontekstem kształtowania znaczeń, w którym pojęcia kiedyś odnoszone do człowieka przenoszone są na obiekty i struktury[62].

Jest to ważne dla języka teologii, ponieważ teologia często posługuje się pojęciami umieszczanymi w kontekście myśli personalistycznej, relacyjnej i metafizycznej. Natomiast odbiorca może przesuwać znaczenie takich słów jak chociażby intelekt w obrębie czysto funkcjonalnego pojmowania tego terminu. Może to prowadzić do rozbieżności między znaczeniem przypisywanym pojęciu przez teologię a jego rozumieniem przez odbiorcę. Dlatego jednym z zadań teologii w kulturze technonauki jest nie tylko tłumaczenie tradycyjnych treści na język współczesności, ale także krytyczna analiza samego języka współczesności.

suje sytuację autoreferencyjności i zamknięcia się teologii, które wynikają nie tylko z nacisków zewnętrznej kultury, ale także z braku odwagi samej teologii do wyjścia z inicjatywą krytycznego i pogłębionego dialogu.

60 Por. T. Dola, *Problem relacji teologii fundamentalnej do dogmatyki*, w: *Dogmat i metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. R. Woźniak, Kraków 2021, s. 533.

61 Por. M. Heller, *Nauka i teologia. Niekoniecznie tylko na jednej planecie*, Kraków 2019, s. 53.

62 Postęp technologiczny zmienia desygnaty niektórych pojęć i przesuwa ich zakres semantyczny; por. J. Przybyłowski, *Humanizacja inteligencji i intelektu w świecie sztucznej inteligencji w perspektywie teologii stosowanej. Artykuł dyskusyjny*, „Studia Pastoralne" 22 (2026), nr 2, s. 226–227.

Jak zaznaczył Jan Paweł II w swojej encyklice *Fides et ratio*, teologia powinna przyjmować dorobek kultur i pomagać im przyswajać treść wiary przy pomocy adekwatnych pojęć[63]. Współczesna kultura z kolei jest w znacznej mierze kulturą technonaukową. Hermeneutyka pojęć teologicznych powinna uwzględniać technologiczne przesunięcia znaczeń bez podporządkowania się im. Zadaniem teologii nie jest bezkrytyczne dostosowywanie się do języka technologii, lecz wejście z nim w dialog, który łączy otwartość na nowe sposoby wyrażania myśli z krytycznym rozpoznaniem ich założeń.

6. Zakończenie

Na zakończenie powyższych rozważań przywołuję obraz opisany przez Józefa Ratzingera we *Wprowadzeniu w chrześcijaństwo*. Odwołując się do amerykańskiego teologa Harveya Coxa, przytacza on opowieść o błaźnie, który miał ostrzec mieszkańców wsi przed pożarem, lecz nikt nie potraktował go poważnie. Cox odnosi tę sytuację do teologa, którego wypowiedzi bywają z góry klasyfikowane jako pozbawione związku z rzeczywistością. Odbiorcy skupiają się na przypisanej mu roli i odziedziczonych formach wypowiedzi, a nie na powadze przekazywanej treści[64].

Dla wiarygodności przekazu teologicznego szczególnie niepokojący jest zarzut braku związku z rzeczywistością, na który wskazuje przywołana opowieść. Właśnie dlatego potrzebna jest obecność w przestrzeni kultury rzetelnej i pogłębionej myśli teologicznej, aby nie utracić wiarygodności i nieustannie być częścią dyskursu kulturowego, szczególnie w dobie technonaukowych rewolucji, które przecież wcale się nie skończyły. Przeprowadzona analiza wskazuje zatem na potrzebę krytycznego rozpoznawania technonaukowych uwarunkowań recepcji wiary, przy zachowaniu odrębności treści Objawienia i metod nauk empirycznych. Wpływ technonauki dotyczy zarówno środowiska życia, jak i obrazu świata oraz języka odbiorcy. Rozpoznanie tych powiązań pozwala lepiej rozumieć kulturowe warunki przyjmowania wiary, bez przypisywania technonauce zdolności określania jej treści.

[63] Por. Jan Paweł II, encyklika *Fides et ratio*, n. 92, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091998_fides-et-ratio.html (odczytano: 26.09.2026).

[64] Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Kraków 2018, s. 36.

Technoscience as a Formative Force in Culture and a Context for the Reception of Revelation

Abstract

The article aims to explain how technoscience shapes culture and the conditions for the reception of revelation amid changes in human experience. Conceptual analysis and a hermeneutical reading of texts of the Church's Magisterium and scholarly literature lead to a synthesis in fundamental theology. Technoscience influences the recipient's environment, worldview and language, but does not determine the content of revelation or the act of faith. This calls for critical dialogue between theology, the *sciences* and contemporary culture.

Keywords: *technoscience; theology of culture; inculturation; reception of revelation; fundamental theology.*

Bibliografia:

Bacon F., *Novum Organum*, księga I, tłum. J. Wikarjak, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1955.

Barnard A., *Antropologia społeczna a pochodzenie człowieka*, tłum. O Siara, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2022.

Bińczyk E., *Technonauka w społeczeństwie ryzyka*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2012.

Czyżewski B., *Pneumatologia w isagodze Juniliusza Afrykańczyka*, „Verbum Vitae" 37 (2020), nr 1, s. 173–184.

Dola T., *Problem relacji teologii fundamentalnej do dogmatyki*, w: *Dogmat i metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. R. Woźniak, Kraków 2021, s. 515–536.

Ellul J., *The Technological Society*, tłum. J. Wilkinson, Vintage Books. A Division of Random House, New York 1964.

Franciszek, adhortacja *Evangelii gaudium*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2014.

Franciszek, adhortacja *Querida Amazonia*, Wydawnictwo TUM, Wrocław 2020.

Franciszek, encyklika *Laudato si'*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-lau-

dato-si.html (odczytano: 13.10.2026).

Franciszek, motu proprio *Ad theologiam promovendam*, https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/20231101-motu-proprio-ad-theologiam-promovendam.html (odczytano: 26.09.2026).

Franciszek, *Przemówienie na szczycie państw G7, 14 czerwca 2024 roku*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2024/june/documents/20240614-g7-intelligenza-artificiale.html (odczytano: 24.09.2026).

Guardini R., *Listy znad jeziora Como*, tłum. K. Markiewicz, Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki, Warszawa 2021.

Heidegger M., *Pytanie o technikę*, w: Tenże, Odczyty i rozprawy, tłum. J. Mizera, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2007, s. 7–38.

Heller M., *Nauka i teologia. Niekoniecznie tylko na jednej planecie*, Copernicus Center Press, Kraków 2019.

Ihde D., *Technology and the Lifeworld: From Garden to Earth*, Indiana University Press, Bloomington–Indianapolis 1990.

Jan Paweł II, encyklika *Fides et ratio*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091998_fides-et-ratio.html (odczytano: 26.09.2026).

Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html (odczytano: 22.09.2026).

Kiepas A., *Człowiek wobec wyzwań filozofii techniki*, Wydawnictwo GNOME, Katowice 2000.

Kiepas A., *Filozofia techniki w dobie nowych mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2017.

Kiepas A., *Odpowiedzialność technonauki – nowe problemy i wyzwania*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej" 85 (2015), s. 165–178.

Leon XIV, encyklika *Magnifica humanitas*, Wydawnictwo M, Kraków 2026.

Leon XIV, List apostolski, *Kreślić nowe mapy nadzie*, https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/apost_letters/documents/20251027-disegnare-nuove-mappe.html, (odczytano: 14.10.2026).

Lizut R. A., *Technika a wartości. Spór o aksjologiczną neutralność artefaktów*, Wydawnictwo Academicon, Lublin 2014.

Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wiara i inkulturacja*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–2000*, red. J. Królikowski, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2022, s. 261–282.

Modro D., *Geneza nurtu nouvelle théologie*, „Kieleckie Studia Teologiczne", 18 (2019), s. 129–146.

Morawski R. Z., *Etyczne wyzwania technonauki – techniki informacyjne*, „Nauka", 2 (2022), s. 7–33. DOI: 10.24425/nauka.2022.140329.

Pabjan T., *Dogmatyka w kontekście nauk ścisłych*, w: *Dogmat i metoda. Wprowadzenie do badań interdyscyplinarnych w teologii dogmatycznej*, red. R. Woźniak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2021, s. 165–183.

Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1994.

Pokrywiński R., *Teologicznofundamentalne modele relacji teologii i nauk ścisłych*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" 36 (2016), nr 2, s. 31–61.

Postman N., *Technopol: triumf techniki nad kulturą*, tłum. A. Tanalska-Dureba, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1995.

Przybyłowski J., *Humanizacja inteligencji i intelektu w świecie sztucznej inteligencji w perspektywie teologii stosowanej. Artykuł dyskusyjny*, „Studia Pastoralne" 22 (2026), nr 2, s. 224–238.

Rahner K., *Słuchacz Słowa*, tłum. R. Samek, Wydawnictwo MAREK DEREWIECKI, Kęty 2007.

Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Wydawnictwo Znak, Kraków 2018.

Rzepkowski Z., *Samotność w czasach AI*, https://haimagazine.com/pl/ai_lifestyle/samotnosc-w-czasach-ai/, (odczytano: 28.09.2026).

Siepert H., *Algokracja a godność osoby ludzkiej. Krytyczna analiza w świetle nauczania Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie" 187 (2026), nr 1, s. 134–146.

Słomka J., *Przeciw myśleniu modelami w teologii. Polemika*, „Studia Bobolanum" 32 (2021), nr 1, s. 71–82.

Sobór Watykański II, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 21.11.1964, https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19641121_lumen-gentium_en.html (odczytano: 26.09.2026).

Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, red. M. Przybył, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań, s. 526–606.

Strzelczyk G., *Neuronauki a zagadnienie wiedzy Jezusa*, „Scientia et Fides" 4 (2016), nr 1, s. 193–207. DOI: 10.12775/SetF.2016.013.

Suleyman M., Bhaskar M., *Nadchodząca fala. Sztuczna inteligencja, wła-*

dza i najważniejszy dylemat ludzkości w XXI wieku, tłum. J. Hunia, Wydawnictwo Szczeliny, Kraków 2024.

Wagner H., *Dogmatyka*, tłum. J. Zychowicz, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.

Waldenfels H., *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*, tłum. A. Paciorek, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1993.

Winner L., *The Whale and the Reactor. A Search for Limits in an Age of High Technology*, The University of Chicago Press, Chicago 1986.

Deklaracja AI – przy pracy korektorsko-stylistycznej nad artykułem wykorzystany został model LLM Chat GPT 6. Treść artykułu i myśl pochodzi od Autora. Autor zapoznał się ze źródłami tekstu, z bibliografią i ponosi odpowiedzialność za ewentualne błędy w tekście.

Hubert Siepert – prezbiter diecezji łowickiej ur. w 1992 roku w Łowiczu. W 2025 roku obronił doktorat z nauk teologicznych z zakresu teologii pastoralnej. Dysertacje poświęcił roli i znaczeniu technologii sztucznej inteligencji w formacji religijnej. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół teologii praktycznej, teologii fundamentalnej, relacji teologia – nowe technologie/nauka, przemian religijności i sekularyzacji. Obecnie pracuje jako wikariusz w parafii św. Jana Chrzciciela w Kutnie. Redaktor naczelny *Studia Loviciensia*.